

Pozwy zbiorowe obniżą koszty sądowych postępowań

Trzy pytania do RAFAŁA KOSA, partnera w Kancelarii Kubas, Kos, Gaertner – Adwokaci spółka partnerska - Pozwy grupowe, wbrew wielu sceptykom, nie okazały się w Europie prawniczym narzędziem szantażu wobec przedsiębiorców. Przeprowadzone badania nie wykazały, by z powodu ich wprowadzenia spadła liczba bądź też skala inwestycji zagranicznych w innych państwach.

AGNIESZKA BOBOWSKA

Na rozpoczynającym się posiedzeniu Sejmu posłowie rozpatrzą ustawę o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Czy jej przyjęcie spowoduje, że polscy przedsiębiorcy z obawy przed pozwami zbiorowymi będą częściej szli na ugodę?

RAFAŁ KOS

Pozwy grupowe, wbrew wielu sceptykom, nie okazały się w Europie prawniczym narzędziem szantażu wobec przedsiębiorców. Przeprowadzone badania nie wykazały, by z powodu ich wprowadzenia spadła liczba bądź też skala inwestycji zagranicznych w innych państwach. Nie doszło też do zalewu sądów pozwami zbiorowymi. W Szwecji w ciągu 5 lat wpłynęło ich tylko 12, a zdaniem tamtejszych środowisk prawniczych, w zasadzie zapobiegły one masowym pozwom, które byłyby wytaczane, gdyby nie wprowadzono tej instytucji.

Polska ustawa zakłada pełną rezygnację z wersji opt-out, według której objęci pozwem są wszyscy poszkodowani spełniający kryteria członkostwa w grupie. Czy takie rozwiązanie jest słuszne?

Wybrany przez polskiego ustawodawcę model opt-in jest droższy i mniej sprawny od wersji opt-out. Zgodnie z przyjętą wersją, objęci pozwem są tylko ci członkowie grupy, którzy zgłosili swój udział w sprawie. Negatywną konsekwencją takiego rozwiązania jest fakt, że ludzie obawiają się przystępować do grupy z uwagi na koszty, czas, a także kompleksowość i zawilóść proceduralną sprawy. Wstępujący do grupy godzi się, że przegrany pozwany nie zapłaci pełnego odszkodowania, bo można z prawdopodobieństwem równym pewności stwierdzić, że nie wszyscy konsumenci przystąpią do procesu. Model ten nie pozwoli zatem na osiągnięcie efektu prewencyjnego wobec podmiotów wykorzystujących nieuczciwe praktyki rynkowe.

Czy w polskim systemie prawnym pozwy zbiorowe są potrzebne?

Inicjatywę wprowadzenia instytucji postępowania grupowego do polskiego postępowania cywilnego oceniam pozytywnie, choć zapewne niektóre z aktualnych szczegółowych regulacji warte są ponownej analizy. Z perspektywy konsumentów nowa instytucja zapewni dochodzenie roszczeń bez konieczności angażowania nadmiernego nakładu pracy po stronie osoby wnoszącej o odszkodowanie. Natomiast pozwany przedsiębiorcom zagwarantuje niższe koszty postępowania i zapewni możliwość rozwiązania indywidualnych podobnych sporów w jednym postępowaniu, gwarantując jednolitość rozstrzygnięcia.

Ustawa wpisuje się w występujący współcześnie w europejskim ustawodawstwie trend do poszukiwania rozwiązań dla skutecznego dochodzenia roszczeń o masowym charakterze.